

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Marka Trzcíńskiego  
na 62. posiedzeniu Senatu  
w dniu 12 sierpnia 2010 r.**

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze zawiera ustawowe przesłanki, jakie muszą zostać spełnione, aby ubiegający się o wcześniejszą emeryturę mógł ją otrzymać. Łącznie wymaga się co najmniej piętnastu lat pracy w szczególnych warunkach. Do takich zalicza się między innymi pracę kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 t.

W wypadku członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjno-usługowej zatrudnienie na stanowisku, które wymienilem, nie powoduje zaliczenia okresów składkowych i nieskładkowych do przyszłej emerytury. Zarówno art. 32 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z ZUS, jak i przepisy cytowanego rozporządzenia, akcentują wymóg pracowniczego statusu osoby ubiegającej się o wcześniejszą emeryturę. Jedynie wykonując pracę w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze w ramach pracowniczego stosunku zatrudnienia można domagać się z tego tytułu prawa do emerytury w obniżonym wieku. Z definicji pracownika zawartej w kodeksie pracy wynika, że jest to osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania lub spółdzielczej umowy o pracę. Tej ostatniej nie można jednak zawrzeć z członkiem rolniczej spółdzielni.

W związku z powyższym stanem faktycznym i prawnym proszę Panią Minister o odpowiedź na pytanie, dlaczego członkostwo w rolniczej spółdzielni produkcyjno-usługowej wyłącza zaliczenie okresu pracy na stanowisku kierowcy samochodów ciężarowych powyżej 3,5 t jako pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, podczas gdy inni pracownicy świadczący analogiczną pracę z tego uprawnienia korzystają. Proszę o informację, czy ministerstwo widzi potrzebę dokonania zmian prowadzących do przyznania członkom spółdzielni uprawnień podobnych do tych, jakie dano innym pracownikom.

Z szacunkiem  
Marek Trzcíński